

## To jest tak

## W RUMUNII

~Ostatnie posunięcia rządu rumuńskiego w stosunku do organizacji opozycyjnych oraz młodzieży akademickiej przysparzają niespotykane dotychczas nigdzie formy, — są typowym objawem całkowitego zatracenia równowagi nerwowej oraz krytycyzmu politycznego. Zdarza się to często w państwach, w których rządy opierają się nie na wyraźnej idei oraz zaufaniu społeczeństwa, a jedynie na formalnych podstawach i przywilejach „rządzących”, — w Rumunii jednakże przebiegało to ostatnio wszelkie granice.

Stosunki wewnętrznie polityczne w Rumunii skomplikowane są jeszcze bardziej niż u nas i nie można więc przeprowadzać dalekich analogii z innymi państwami.

Nie ulega jednak żadnej wątpliwości, że mające miejsce od kilku dni represje przeciwko rumuńskiej młodzieży akademickiej w żadnym wypadku nie przyczyniły się do znormalizowania stosunków rumuńskich i do zdobycia przez rząd większego niż dotychczas autorytetu i poparcia społeczeństwa. Przeciwnie wywołują one tym silniejszą na nie reakcję, która wyładowuje się prędzej czy później.

Nie można zaprzeczyć, że trudno jest rządzić nowoczesnym państwem bez zaufania szerokiego mas i wbrew stanowisku młodego pokolenia. Ale wówczas nie trzeba stosować zaogniających jedynie sytuację represji.

## MUROWANE POSADY

Są w Polsce ludzie, których nie ruszy z posad żadna siła. Żadna mobilizacja opinii, żadne choćby najbardziej przekonujące argumenty, żaden wzgląd na dobro ogółne. Są niewzruszalni.

Do takich ludzi należy prezes kartelu bekonowego p. Wiktor Przedpełski. Niedawno p. Przedpełski go zaatakował ostro w sejmie pos. Jedynak. Skutek był charakterystyczny. Oto p. Przedpełski zwrócił się do marszałka sejmiku p. Cara z listem, w którym domaga się, by posła Jedynaka, z powodu wygłoszonego przez niego przemówienia wydać sądom.

Jasne jest, że poseł nie może odpowiadać sądom za czynności, wykonywane z tytułu mandatu i żądanie od Sejmu, by posła z tego tytułu wydać sądom, nie tylko zdradza kompromitującą ignorancję, ale jest też obrażą Sejmu. Fakt jest tym bardziej jaskrawy, że pan Przedpełski jest prezesem Związku bekonowego z tytułu starwiska, jakie zajmuje w bekoniarstwie, będącej własnością Państwowego Banku Rolnego, a więc instytucji państwowej. A zatem mandat p. Przedpełskiego pochodzi właściwie z nominacji.

## Zbaczniwa...

## DYSKRECYJONALNE CELE

Były starosta w Świeciu p. Krawczyk oskarżony o defraudację oświadczył, że wydał te pieniądze na „diskrecjonalne cele polityczne”.

Odpowiedź spokojna, pełna godności. Płotkarze o opozycji mówią o kradzieży, o okupacjach, bomblerkach, elegancjach toaletach pani starościny, różnych wesolych wypadkach do Poznania i t. d.

Tymczasem wszystko to naturalnie podle łgarstwa partyjników, przeszkadzających zjednoczeniu narodu. Żadnych nadużyć nie ma, są tylko „diskrecjonalne cele polityczne”.

Pan starosta męczył się, harował i w dzień i w noc, starał się jak mógł, aby powiat był usposobiony państwowotwórczo.

A czy to nie koczują? Tu poczęstunek, tam kawałek, gdzie indziej inne znane nam dobre metody.

Ciche zasługi rzadko kiedy są uznawane. Prawdziwiej sprawiedliwości podobno nie ma na tym „leż padole”, i pan starosta miał uznanie i zasług znalazł się w przytulnym ale bardzo skromnie urządzonym, pokoiku z żelazną firanką w oknie.

Będzie tam niebiorak miał wiele czasu na rozmyślanie o znikomości tego świata. A może czasem pomyśli o niewdzięczności swoich możnych przyjaciół politycznych...

B. REZA

## „ABC” i „Nowy Ład” wśród mas chłopskich

## Jak żyją ludzie na wsi?

(Korespondencja własna „ABC”)

Wiesi polska znajduje się dziś w opłakanych warunkach życiowych. Całe tysiące chłopów posiada gospodarstwa kartowate, na których prowadzi wegetacyjny żywot.

## W wielkiej nędzy

Mamy w Polsce 8 milionów chłopów bezrolnych czyli bezrobotnych. Ten najpożyteczniejszy zbiornik energii narodowej marnuje się bez roboty, w nędzy. Niektórzy z nich to najeźdźcy, którzy kiedyś pracowali po dworach „na dłuwo”, wyzyskiwani niemiłosiernie przez swych chłobodawców-kapitałistów, zarabiając po 80 gr. dziennie. Dziś większość tych majątków prowadzonych nieudolnie przez właścicieli stała się lupem lichwiarzy żydowskich, a większość robotników rolnych została bez pracy, nie zarabiając nawet tej nędzarskiej dłuwo.

Nie przeto dziwnego, że pogłoska, jaka rozeszła się po kraju o zapotrzebowaniu 30.000 robotni-

ków rolnych do Francji, zapelniała ludźmi wszystkie urzędy gminne, prowadzące pośrednictwo pracy. Czy nie jest to bardzo smutny objaw, że ludność polska musi szukać dla siebie zarobku na obcej ziemi, kiedy własna ziemia, gdyby rządził nią dobry rząd-gospodarz, dalałaby mu dosyć pracy i dochodu.

## Chłop jest twórcy

Trudno doprawdy zdać sobie sprawę z życia tych szarych ludzi. Zdawałoby się, iż niemożliwym jest, z czego i czym ten człowiek żyje. — Bo najczęściej odżywia się tylko dwa razy dziennie zalewając bez soli, nie mówiąc już w tym wypadku o jakiegokolwiek okrasie i to jeszcze nie do syta. W chałupie nieopatrzony siedzą na wpół nagie i boso dzieci, których młode płuca trawi nieublaganie gruźlica. Słowem, życie tych ludzi nie jest zgodne z naturą ludzką i z prawami człowieka.

I dziwne jak twarda jest natu-

ra chłop, że się nie złamuje, a tylko zaciska żelazne pięści w borykaniu z nędzą, wspierając się wiarą, że przyjdzie wreszcie sprawiedliwa Wielka Polska.

## Komunizm to kłamstwo

Na tym niedostatku pragnie zerować komunizm. Przychodzą do zmarłego i wycieńczonego chłopca agenci spod znaku pięcioramiennej gwiazdy w postaci różnych socjalistów, związkowców „Młodej wsi” itp. i zaczynają opowiadać bajki o bolszewickim raj, że tam, gdzie, w Rosji jest lepsze i sprawiedliwsze życie dla chłopskiego i robotniczego proletariatu.

Ale ci fałszywi „prorocy”, którzy dzisiaj chodzą bardzo wiele po wsiach, spotykają się z oporem chłopskim i z należą im odprawa. Bo przywiązanie do religii i zdrowy chłopski rozum widzi w tych zakusach samo kłamstwo.

Inna idea zaczyna zdobywać coraz szersze masy chłopskie. Jest to idea narodowo-radykalna. Obejmuje ona nie tylko młodszych, ale i coraz więcej starych. Przykład, który daje jest jeden z wielu:

## „ABC” i „Nowy Ład”

Przechodzę przez jedną wioskę w powiecie radomszczańskim, oddaloną od wszelkiej komunikacji, ze wszystkich stron zamkniętą gęstym lasem, zdawałoby się, że nie dochodzi tam promień światła dziennego, a co tu myśleć o jakichś prądach politycznych...

Wchodzę do jednej dusznej izdebki, w chałupie zapadniętej w ziemię. Ściany powyginane od starości, belk popodpierane kijami, a sufit może dotknąć ręką. W ubogiej tej izdebce mieszka rodzina Witkowskich, składająca się z sześciorga osób: ojca i trzech synów w wieku od 7 do 12 lat i dwóch małych córek. Pod oknem w miejsce stołu stoi stara spróchn-

niała skrzynka i na niej ze zdumieniem i z radością zobaczyłem dwa nasze naczelne pisma: „ABC” i miesięcznik „Nowy Ład”. Pytam się Witkowskiego skąd w jego izbie znalazły się te dwa „organ” myśli narodowo-radykalnej? A on w odpowiedzi opowiada mi krótko koleje swojego życia.

## Historia życia

— Ojciec mój umarł na Syberii. Zostałem sam jako chłopak nieletni, którego zapędzono do rosyjskich robót rolnych. Gdy przyszedł rok 1914 poszedłem do legionów. Za prosty byłem na to, żeby zrozumieć gdzie i z kim mam iść się bić. Rozumiałem tylko tyle, że Polska musi powstać. Byłem ranny, byłem w niewoli. A kiedy wreszcie znalazłem się w Niepodległej Polsce, ciężką pracą zdobyłem te otę dwie morgi ziemi, myśląc, że chociaż ciężko i nie mam pieniędzy, ale przecież żyjemy pod własnym rządem, w sprawiedliwej i wolnej Polsce.

## Wierzmy w ruch narodowo-radykalny

Od politykierstwa trzymałem się zawsze z daleka, bo wiedziałem, że partyjniki nie doprowadzą do niczego dobrego Polaka. Ale wreszcie dałem się namówić „pepeesom” chodzącym po wsiach i wstąpiłem do Związku zawodowego malarzy. Wystąpiłem przedko, bo przekonałem się, że wszystko było kłamstwo. Aż dopiero niedawno, od roku, moich od dwóch lat, spróbowałem znowu zapoznać się z robotą polityczną. Było to wtedy, kiedy w naszym powiecie zaczął się na dobre rozwijać ruch narodowo-radykalny. Zrozumiałem, że ci, którzy go szerzą, mówią prawdę i że w tym ruchu Polska może się odrodzić. A te pisma — zwraca się do mnie — jak widziacie, kolego, są już dosyć stare. Uplynie nieraz kilka dni, zanim z drugiej wsi przyniosą mi je inni. Nie mam pieniędzy na to, żeby je samemu kupować, ale na każdy numer czekam z niecierpliwością i lżej mi się robi na duszy, kiedy odnajduję w nim wiadomości, które są coraz silniejsze i że być może, niedługo przyjdzie chwila naszego zwycięstwa.

Mak-gór (rolnik)

## Kolce bez cóż

## MAMY GENIUSZA

Niejaki Tonecki napisał balwochwalcę książkę o napuszonej i znanym z ciężkiej ręki reżyserze Schillerze. Czego tam nie ma?

Schiller stworzył polski teatr! Wszyscy dziś reżyserzy są z niego! On zrewidował Meyerholda, poprawił Reinharda! Schiller jest monumentalny, jest awangardą, unowocześnił, wskrzesił przeszłość, wprowadził stylizację...

Tak, tak. Przez dziwny zbieg okoliczności teatru w których pracuje Schiller zawsze śledzą. Za kultami nazywają go: Szyller Szkodnik.

## MEMENTO ŻYDO!

Humorysta żydowski pozujący na historyka wywodzi z busterkeatonowską powagą: Antysemitizm doprowadził carską Rosję do rewolucji hitlerowskiej Niemcy do nędzy.

Hiszpanię do wojny domowej

Albanie do tyrańskiej dyktatury

Abisynię do upadku

Chiny do dezorganizacji

Arabie do bandytyzmu

Murzynów do niewoli

Atlantyde do zatonięcia

należałoby dopowiedzieć.

Do czego doprowadzi Polskę strach aż myśleć. Chyba do trzęsienia ziemi i potopu — na początek. (kol.).

## Zakaz tańców w Wielkim

## Poście

## Narazie tylko

## w Poznaniu

Wojewoda poznański wydał rozporządzenie policyjne zakazujące w lokalach publicznych tańców w czasie Wielkiego Postu.

Wspomniane rozporządzenie zakazuje bezwzględnie urządzania tańców i zabaw tanecznych w lokalach publicznych na całym obszarze województwa poznańskiego w czasie trwania Wielkiego Postu, t. j. od środy popielcowej do Wielkiej Soboty włącznie.

Winni przekroczenia przepisów powyższego rozporządzenia podlegają grzywnie do 60 zł, lub od powiedniej karze aresztu.

Przykład godny naśladowania i w innych województwach, gdzie rozporządzone żydostwo obraża uczucia katolickie Polaków.

## Czasu tracić nie wolno!

## Albo pełna konsolidacja narodowa

## albo zwycięstwo „folksfrontu”

(K) Nie wszyscy są zadowoleni z akcji p. Koca, nawet w t. zw. obozie sanacyjnym. Za przykład może tu służyć „Dziennik Powszechny”, wydawany w Wilnie, który pisze:

Od ogłoszenia deklaracji przez Adama Koca minęło dziesięć dni i tu mimowolnie nasuwa się pod pióro ważne pytanie. Czy naród — zgodnie z najlepszymi niewątpliwie intencjami organizatora obozu wypowiedział się w tej sprawie?

Tylko człowiek z bielnem na oczach mógłby na to odpowiedzieć, że tak i zasłonić się powodzią akcesów zarządów najprzeróżniejszych organizacji.

Byłoby to już nie konwencjonalne, a karygodne kłamstwo wobec szczytnie zakreślonych celów w deklaracji z dnia 21 lutego r. b.

Każdy głos krytyczny — już nawet nie na temat wyuszczonej w tej deklaracji zasad, lecz towarzyszących powstawaniu nowego bloku prorządowego metod pracy organizacyjnej i propagandowej kwalifikowany jest najgłośniejszemu, jako mędrkowanie, malconctwo, oportunizm.

Ze tak jest, świadczą białe plamy w niezależnej prasie, świadczą brak na łamach wielu gazet w ogóle wiadomości o postępkach organizacyjnych nowego bloku, świadczą wreszcie powszechnie rozciągające się w ośrodkach, że pierwsze kadry nowego obozu stanowią zarządy organizacji o decydującej przewadze elementu urzędniczego.

Niezależnie od intencji, jakie przyświecają „Dziennikowi Powszechnemu” trudno się nie zgodzić z jego krytyką.

## „Najczystsza forma i treść”

Pełni zapалу są natomiast prozelici z „Dziennika Polskiego”. Piszą oni:

Na ludzki rozum partie opozycyjne wyszukujące dotąd ruch narodowy dla swoich celów, a więc Stronictwo Narodowe, a także kółka B. O. N. R. powinny — jeżeli nie poprzeć — to przynajmniej milczeć, a próbować rozpętać przez p. Koca akcję. Stać się to powinno tym bardziej, że akcja ta — prowadzona od dziesięciu zaledwie dni — z natury rzeczy ograniczyła się na razie do deklaracji programowej i wstępnych kroków organizacyjnych. To zaś, co zostało dotychczas powiedziane przez p. Koca, jest najczystszej formy i treści wyrazem nowoczesnego ruchu narodowego.

Trzeba to z naciskiem stwierdzić, ponieważ znaleźli się już „znawcy”, którzy przebiegają, że kierunek p. Koca odpowiada tendencjom przedwojennego nacjonalizmu.

## Konsolidacja

## „folksfrontu”

„Robotnik” pisze o konsolidacji „folksfrontu”:

Piszą o tym tak dokładnie, by nasza koncepcja konsolidacji sił Polskiej Ludowej była zrozumiana i oceniona w sposób właściwy. Z najrozmaitszych stron głoszone jest hasło konsolidacji demokracji polskiej. Słusznie. Ale mogą być dwa rodzaje konsolidacji:

1) Rodzaj pierwszy — czysto negatywny; tylko przeciw, przeciw fałszywemu; przeciw „sanacyjnemu” systemowi rządzenia; przeciw obozowi „narodowemu” i t. d.

2) Rodzaj drugi konsolidacji, nie tylko „przeciw” ale i „za”; wspólny plan działania; wspólne założenia ideologiczne w pewnym zakresie, wspólne drogi wyjścia z obecnego trudnego położenia kraju.

Na taką konsolidację — zgodę. Czy może ona ogarnąć i ruch komunistyczny? Nie! To powiedział wyraźnie, jasno, szczerze, bez ostentacji XXIV Kongres PPS. w Radomiu.

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

Czy może ona ogarnąć polski ruch socjalistyczny i polski ruch ludowy? Tak! Historia dała nam — i jednym i drugim — wspólny szmat drogi.

Na razie mówi się, że bez komunizmu...

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma i treść”

„Najczystsza forma